

Sygn. akt I ACa 152/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Kuberska

Sędziowie: SA Jacek Pasikowski (spr.)

del. SO Marta Witoszyńska

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.**

przeciwko **Instytutowi Centrum (...) w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 24 listopada 2016 r. sygn. akt X GC 951/14

1. oddała apelację;
2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Instytutu Centrum (...) w Ł. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 152/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. , przeciwko Instytutowi Centrum (...) w Ł. o zapłatę, oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 14.417 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł na ustaleniach, z których w szczególności wynikało, że pomiędzy pozwanym jako zamawiającym, a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (poprzednikiem prawnym powódki), jako wykonawcą zawarta została w trybie postępowania przetargowego na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych umowa o świadczenie usług prania bielizny szpitalnej, na okres od dnia 12 lipca 2010 roku do dnia 11 lipca 2020 roku. Zakres usług będących przedmiotem umowy określony został w załączniku numer 6 do Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia stanowiącym załącznik numer 3 do umowy. Pomędzy stronami zawarta została również umowa dzierżawy pralni. Z umowy wynikało, iż pozwany Instytut zobowiązał się do przekazania nieodpłatnego na rzecz wykonawcy bielizny ogólno-szpitalnej na podstawie protokołu zdawczo – odbiorczego, a w miarę zużywania się asortymentu wykonawca zobowiązał się do systematycznego uzupełniania stanu bielizny z własnych zasobów. Dodatkowo wykonawca zobowiązał się do poniesienia nakładów inwestycyjnych na rzecz pralni Instytutu, w postaci

wykonania prac remontowych oraz doposażenia w urządzenia pralnicze na kwotę 6.705.120 złotych w terminie 28 miesięcy od dnia 12 lipca 2010 roku, w zakresie przedstawionych w harmonogramie poniesienia zakładanych kosztów inwestycyjnych, stanowiącym załącznik numer 6 do umowy.

Strony przewidziały wynagrodzenie wykonawcy umowy stanowiące iloczyn wypranej suchej bielizny i ceny brutto jednego kilograma tj. 4,28 złotych i 22 % VAT w przypadku wypranej bielizny płaskiej i 4,45 złotych za 1 kilogram wypranej suchej bielizny fasonowej. Rozliczenie wykonania umowy miało odbywać się w okresach miesięcznych.

W umowie strony zawarły § 7 zatytułowany nienależyte wykonanie umowy, w którym wskazały, iż przez nienależyte wykonanie umowy rozumie się w szczególności realizację usługi przez wykonawcę niezgodnie z warunkami umowy, negatywne wyniki badań mikrobiologicznych, braki ilościowe i jakościowe wypranej partii asortymentu, niezrealizowanie przez wykonawcę nakładów inwestycyjnych w wysokości wynikającej z umowy. Po okresie na jaki zawarta została umowa wyposażenie pralni miało przejść na własność Instytutu.

W ogłoszeniu o udzielenie zamówienia, jako krótki opis zamówienia wskazano „usługę prania bielizny szpitalnej na bazie pomieszczeń i urządzeń wdzierżawionych od instytutu (...) w ilości 6.276 000 kg. rocznie”.

W załączniku numer 11 do Specyfikacji Istotnych Warunków Z., stanowiącym jednocześnie załącznik numer 2 do umowy zawarto wykaz asortymentu podlegającego usługom pralniczym. W wykazie tym wskazano ilości bielizny poszczególnych rodzajów, a tym bieliznę ogólną-szpitalną, bieliznę operacyjną, fasonową, pieluchy, bieliznę noworodkową, materace, odzież roboczą, koce kocyki niemowlęce, firany zasłony, inny asortyment. Łącznie ilość bielizny określono na 52.300 kilogramów. W załączniku zawarto ponadto stwierdzenie, że usługom podlegać będzie także inny asortyment szpitalny niewymieniony w wykazie, a możliwy do uprania oraz sterylizacja pakietów noworodkowych, a łączna ilość bielizny wszelkiego rodzaju kształtowała średnio w ostatnich 12 miesiącach na poziomie 52,3 ton miesięcznie. W trakcie realizacji umowy strona pozwana nie przekazywała powodce bielizny do prania w ilości 52.300 kg miesięcznie.

W dzierżawionej od pozwanego pralni powodowa Spółka miała prawo, zgodnie z umową, wykonywać również usługi prania bielizny dla innych podmiotów i usługi takie wykonywała.

W kalkulacjach przed przystąpieniem do przetargu powodowa Spółka przyjmowała, iż wartość poczynionych przez nią inwestycji zostanie pokryta przez przychody z przekazywanego przez pozwanego prania w ilościach wskazanych w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

W protokole z dnia 25 kwietnia 2014 roku sporządzonym przy udziale obu stron wskazano, iż różnice stanów bielizny przekazanych firmie (...) w dniu 12 lipca 2010 roku, a zliczonych w dniu 25 kwietnia 2014 roku wynosiły w przypadku prześcieradeł 878 sztuk, poszew 831, poszewek 155, podkładów 951, worków na bieliznę 958.

Dokonując oceny stanu faktycznego Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podniósł, iż był on co do zasady pomiędzy stronami niesporny. Strona pozwana nie kwestionowała ani okoliczności zawarcia z powodką umowy, ani też, co do zasady jej treści. Nie kwestionowała również okoliczności, iż nie przekazywała powodce do prania ilości bielizny szpitalnej wskazanej w załączniku do umowy a zatem 52.300 kilogramów miesięcznie. Pozwany kwestionował jedynie swoją odpowiedzialność za szkodę powstałą wskutek tej okoliczności i samą okoliczność zaistnienia szkody. Sąd I instancji wskazał, iż ustalenia niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy poczynił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów prywatnych, których treść, prawdziwość ani też moc dowodowa nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Zeznania świadków, jak również przesłuchanie strony powodowej miały jedynie posiłkowe znaczenie dla poczynionych ustaleń, albowiem zasadnicze znaczenie miała interpretacja postanowień umowy. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rewidenta na okoliczność prawidłowości wyliczenia przez powodkę, na podstawie jej dokumentacji finansowo – księgowej, wysokości szkody doznanej wskutek nieprawidłowego wykonania umowy przez pozwanego. Tak sformułowany wniosek dowodowy nie zasługiwał na uwzględnienie z uwagi na brak spełnienia przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej na podstawie art. 471 k.c., jak również z uwagi na fakt, iż to strona powodowa sama dokonała

wyliczenia doznanej przez siebie szkody i na podstawie tak dokonanego wyliczenia sformułowała żądanie pozwu, co determinowało domniemanie o uznaniu przez powódkę tego wyliczenia za prawidłowego.

W oparciu o powyższy stan faktyczny Sąd I instancji uznał, iż powództwo oparte na art. 471 k.c. było niezasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie. Strona powodowa nie wykazała bowiem przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanego Instytutu. Dla ustalenia, czy dłużnik nie wykonał określonego zobowiązania lub też wykonał je nienależycie niezbędne jest w pierwszej kolejności ustalenie, iż na dłużniku ciążył określony obowiązek.

W niniejszym postępowaniu Spółka (...) usiłowała wywodzić odpowiedzialność dłużnika poprzez wykazanie, iż ciążył na nim obowiązek określonego świadczenia w postaci przekazania jej do prania bielizny szpitalnej w określonej ilości to jest 52.300 kilogramów miesięcznie. W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał jednak dostatecznych podstaw do przyjęcia, iż taki obowiązek po stronie pozwanej faktycznie istniał, gdyż żadne postanowienie umowy ani też Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia nie pozwalało sformułować twierdzenia, iż pozwany zobowiązał się do co miesięcznego przekazywania takiej ilości bielizny do wyprania.

Jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w załączniku numer 11 do Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, stanowiącym jednocześnie załącznik numer 2 do umowy zawarto wykaz asortymentu podlegającego usługom pralniczym. W wykazie tym wskazano ilości bielizny poszczególnych rodzajów, a w tym bieliznę ogólnoszpitalną, bieliznę operacyjną, fasonową, pieluchy, bieliznę noworodkową, materace, odzież roboczą, koce kocyki niemowlęce, firany zasłony, inny asortyment i określono łącznie ilość bielizny na 52.300 kilogramów. W załączniku zawarto stwierdzenie, iż usługom podlegać będzie także inny asortyment szpitalny niewymieniony w wykazie. Co więcej ilość 52,3 ton bielizny podlegającej praniu została określona szacunkowo na podstawie średnich ilości prania z ostatnich 12 miesięcy. Z treści tego dokumentu nie można jednakże wywieść wniosku, że pozwany Instytut zobowiązał się przekazywać powodowej Spółce co miesiąc taką ilość bielizny do prania. Takich postanowień strony nie zawarły, albowiem zarówno w umowie, jak i w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia brak było jakichkolwiek postanowień dotyczących sytuacji, gdy pozwany nie przekazałaby powodce odpowiedniej ilości bielizny, jak również w postanowieniach umowy dotyczących kar umownych, czy też w § 7 zawierającym definicję tego, co strony rozumieją jako niewykonanie umowy brak było jakichkolwiek postanowień odnoszących się do tego rodzaju sytuacji. W ocenie Sądu Okręgowego wskazywało to jednoznacznie na okoliczność, iż strony na etapie zawierania umowy nie traktowały nieprzekazania określonej w załączniku do umowy ilości bielizny, jako nienależyte wykonanie umowy. Skoro zatem nie wykazano istnienia po stronie pozwanego konkretnego zobowiązania, nie można było stawiać mu skutecznie zarzutu jego niewykonania.

W ocenie Sądu I instancji powództwo było niezasadne również z powodu niewykazania przez powódkę szkody, jej wysokości i związku przyczynowego pomiędzy zawinionym działaniem lub zaniechaniem pozwanego, a szkodą (art. 361 k.c.) Precyzując żądanie pozwu powódka wskazała wprawdzie, że wyliczona przez nią kwota obejmuje między innymi tzw. koszty stałe, które musiała ponieść niezależnie od ilości bielizny przekazanej mu do prania. Analiza tak sformułowanego roszczenia prowadziła do wniosku, iż tak określony uszczerbek w majątku powódki, o ile w ogóle nastąpił, nie pozostawał w związku przyczynowym ze sposobem wykonywania umowy przez pozwanego. Jak strona powodowa sama oświadczyła, wskazane koszty stałe byłyby ponoszone niezależnie od tego, jaką ilość bielizny pozwany przekazałby do prania. Twierdzenie to pozwalało stwierdzić, że w zakresie tych wydatków sytuacja majątkowa powódki pozostałaby taka sama niezależnie od tego, czy pozwany przekazywałby jej taką ilość bielizny, jaka wskazana została w załączniku do umowy, czy tak jak rzeczywiście się działo, a więc ilość znacząco mniejszą. Reasumując powódka, co sama przyznała, ponosiłby określone wydatki niezależnie od tego, jaką ilość bielizny otrzymałaby do prania, a zatem wydatki te nie pozostawały w związku przyczynowym z nieprzekazaniem przez pozwanego określonej ilości bielizny do prania.

Nadto Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że żądanie pozwu w zakresie utraconych korzyści nie zostało przez powódkę w ogóle sprecyzowane. Strona powodowa nie wyszczególniła zarówno w pozwie, jak i w piśmie procesowym złożonym na zarządzenie Sądu, ile wynosiły utracone korzyści, lecz wskazywała łączną wysokość szkody obejmującą poczynione wydatki, określone jako tzw. koszty stałe i utracony zysk. Taki sposób sformułowania żądania pozwu nie

pozwoił odnieść się do tego roszczenia i jego wysokości nawet w sytuacji hipotetycznego przyjęcia odpowiedzialności pozwanego.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i wyrażonej w nim zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 14.417 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu. Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 14.400 zł, ustalone zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Sąd I instancji w szczególności uznał, iż nakład pracy pełnomocnika pozwanego Instytutu związany z prowadzeniem niniejszego procesu był znaczny i uzasadniał zasądzenie kosztów zastępstwa w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wynikające z cytowanego rozporządzenia.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a przez to dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w postaci ustalenia, iż:

a) przy zawieraniu umowy strony miały swobodę w kształtowaniu stosunków umownych, kiedy to powyższa umowa została zawarta w oparciu o przepisy ustawy Prawo Zamówień Publicznych, w których wykonawca nie ma wpływu na kształtowanie jej treści, a przy składaniu swojej oferty, jest związany opisem przedmiotu zamówienia oraz specyfikacją istotnych warunków zamówienia;

b) po stronie pozwanego nie istniał obowiązek świadczenia w postaci przekazania powódce do prania bielizny szpitalnej w określonej ilości, tj. 52.300 kg miesięcznie, kiedy z umowy oraz z zeznań świadków wynika, iż tonaż, który wskazał pozwany w specyfikacji istotnych warunków zamówienia był wyraźnie określony, a sposób sformułowania umowy wskazuje, iż ten tonaż był kluczowym elementem dla określenia wysokości wynagrodzenia, a w rezultacie dla istoty samej umowy;

c) nie została wykazana szkoda w majątku powódki, podczas gdy z materiału zebranego w sprawie wynika, iż szkoda taka zaistniała;

d) nie zachodzi związek przyczynowy pomiędzy szkodą w majątku powódki, a sposobem wykonywania umowy przez pozwanego, co w konsekwencji doprowadziło do niezastosowania art. 471 k.c.;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 oraz art. 65 § 2 KC poprzez jego niezastosowanie i odstępianie od wykładni oświadczeń woli stron złożonych przy zawieraniu Umowy, która uwzględniałaby zgodny zamiar stron i cel umowy oraz okoliczności, w których oświadczenia te zostały złożone, jak i zasady współzycia społecznego w zakresie kształtowania ekwiwalentnych ekonomicznie stosunków gospodarczych.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jej rzecz kwoty 388.597,64 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia 14 lutego 2014 r. do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów postępowania (w tym kosztów postępowania apelacyjnego), według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Przede wszystkim należy odnieść się do wywiedzionego przez apelującego zarzutu naruszenia prawa procesowego to jest art. 233 § 1 k.p.c., gdyż tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawę do kontroli poprawności zastosowania prawa materialnego. Podkreślić należy, że postawienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 1033/12, Lex nr 1246686). Zasady wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. są naruszone jedynie wówczas, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 lutego 2013 r., sygn. akt V ACa 721/12, Lex nr 1280278). Nieskuteczny jest zatem zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, polegający jedynie na odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, bez jednoczesnego wykazania przy pomocy argumentacji jurydycznej, że ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów. Pamiętać bowiem należy, że na sądzie ciąży obowiązek wyciągnięcia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków logicznie poprawnych, zaś w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest jednak sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Co więcej, ocena taka pozostaje pod ochroną przepisu statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego można by było budować wnioski odmienne. Zatem jedynie w sytuacji, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo przeczy zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, Lex nr 1635264). Zdaniem Sądu Apelacyjnego w realiach niniejszej sprawy nie sposób uznać, że dokonana w niniejszej sprawie ocena materiału dowodowego była sprzeczna z zasadami logiki, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a poczynione ustalenia faktyczne nie znajdowały logicznego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż Sąd Okręgowy w sposób wnikliwy i rzetelny zgromadził materiał dowodowy niezbędny dla potrzeb rozstrzygnięcia sprawy, dokonał jego trafnej i szczegółowej oceny oraz poczynił na jego podstawie właściwe ustalenia faktyczne. Tym samym ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny Sąd Apelacyjny przyjął za własny bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom art. 233 k.p.c.

Przed przystąpieniem do analizy konkretnych zarzutów dotyczących prawa procesowego Sąd Apelacyjny musi wskazać, że strony sporu w dniu 9 lipca 2010 roku podpisały dwie umowy to jest umowę dzierżawy pralni Instytutu Centrum (...) w Ł. oraz umowę świadczenia usług pralniczych dla pozwanego Instytutu. Umowy te z oczywistych względów są powiązane ze sobą i zmierzały do wyłączenia poza strukturę organizacyjną pozwanego wszelkich działań związanych z koniecznością obsługiwanego procesu prania bielizny szpitalnej. Na mocy pierwszej z tych umów, a zatem umowy dzierżawy pralni, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. uzyskała prawo do wykonywania usług pralniczych na rzecz zewnętrznych podmiotów. Z tej możliwości strona powodowa korzystała w szerokim zakresie wykonując usługi na rzecz między innymi: Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala (...) Medycznego w Ł., (...) Zespołu (...) w Ł., Instytutu Medycyny Pracy im. J. N. w Ł., (...) Szpitala (...) C. w R., Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiej (...) w P., Spółdzielni Pracy Lekarzy (...) w Ł., Zespołu (...) w Ł., (...) Spółki Akcyjnej w K., Centrum Medycznego (...) Spółki Akcyjnej w W., Centrum Medycznego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., Wojewódzkiej (...) w Ł., Domu Pomocy Społecznej w Ł., Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala (...) w Ł., Szpitala (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W. i innych. Antycypując dalsze rozważania, Sąd Apelacyjny musi już w tym miejscu zauważyć, że w wielu umowach zawartych z wyżej wskazanymi podmiotami ustalano wyrażone w kilogramach

miesięczne limity brudnej bielizny szpitalnej, które powodowa Spółka miała przyjmować do prania i w odniesieniu do tych limitów ustalana była cena usługi (np. k. 371).

Z kolei druga z umów zawarta w dniu 9 lipca 2010 roku, co do zasady dotyczyła wykonywania usług pralniczych na rzecz Instytutu Centrum (...) w Ł., jednakże jak wynika z § 1 ust. 4 umowy "W miarę zużywania bielizny Zamawiającego Wykonawca - powód - zobowiązuje się do systematycznego uzupełniania asortymentu bielizny przekazanej Wykonawcy przez Zamawiającego z własnych zasobów.". Tym samym na apelującym ciążył obowiązek stałego utrzymywania bielizny na poziomie dostarczonym przez pozwany Instytut. Już w tym miejscu należy stwierdzić, że takie uzupełnienia nie były dokonywane.

Zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., apelujący w pierwszej kolejności wskazuje, że umowa dotycząca usług pralniczych została zawarta w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. Nr 19, poz. 177 ze zm.), a tym samym wykonawca nie miał wpływu na kształtowanie jej treści, a przy składaniu oferty był związany opisem przedmiotu zamówienia oraz specyfikacją istotnych warunków zamówienia. Jak wynika z art. 7 cytowanej ustawy przeprowadzenie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego winno nastąpić w sposób gwarantujący zachowanie uczciwej konkurencji i równe traktowanie oferentów. Skarżący nie wskazuje by te reguły były wobec niego naruszone, a z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że po ogłoszeniu zamówienia pozwany Instytut odpowiadał na zapytania ofertowe (k. 60-70). Powód miał zatem pełną możliwość uzyskania wiążącej informacji w zakresie elementów kształtujących cenę wykonywanych usług pralniczych. Zgodnie z art. 38 Prawa zamówień publicznych, wykonawcy mogą zwracać się do zamawiającego o wyjaśnienie treści specyfikacji istotnych warunków zamówienia, a **zamawiający ma obowiązek**, pod warunkiem zachowania przez wykonawcę ustawowego terminu, takich wyjaśnień udzielać. Treść odpowiedzi oraz treść pytania zamawiający musi przekazać wszystkim wykonawcom, którym przekazał specyfikację istotnych warunków zamówienia, ale nie może podawać źródła zapytania. Ustawa nakazuje, aby wszelkie wymagania, wyjaśnienia i informacje, a także dokumenty związane z postępowaniem, przekazywane były wszystkim uczestnikom postępowania na równych zasadach. Z uwagi na prowadzenie niektórych postępowań w dużej części za pomocą strony internetowej (np. przetarg nieograniczony), pod pojęciem przekazania specyfikacji istotnych warunków zamówienia należy rozumieć zamieszczenie jej na stronie internetowej. W takiej sytuacji pytania i odpowiedzi też zamieszczane są na stronie internetowej. Krajowa Izba Odwoławcza w wyroku z dnia 12 sierpnia 2014 r. (KIO 1550/14, L.) wskazała, że "w sytuacji gdy wykonawca uznaje, że dane postanowienie może być rozumiane co najmniej na dwa sposoby, usuwanie ewentualnych wątpliwości powinno następować, co do zasady, w trybie pytań kierowanych do zamawiającego na podstawie art. 38 Prawa zamówień publicznych albowiem tylko ten tryb pozwala na obiektywne ustalenie woli zamawiającego, co do danego postanowienia specyfikacji". Z powyższej drogi apelujący nie skorzystał, a tym samym nie może obecnie skutecznie wywodzić, że postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego naruszało jego prawa, czy też że nie miał na nie wpływu. Z tych względów Sąd Apelacyjny musi podkreślić, że zachowanie powodowej Spółki należy oceniać przez pryzmat reguł obowiązujących w obrocie gospodarczym. Co do zasady, z mocy art. 355 § 1 k.c. dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Jednakże należy staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej stosownie do art. 355 § 2 k.c. określa się przy uwzględnieniu charakteru tej działalności. Powszechnie ten ostatni przepis rozumie się w ten sposób, że w stosunkach gospodarczych przy określaniu wzorca należytej staranności należy uwzględniać wyższe, surowsze wymagania, z uwagi na zawodowy charakter działalności dłużnika, prowadzonej w sposób ciągły, co do zasady oparty na szczególnych umiejętnościach, wiedzy i doświadczeniu. W odniesieniu do stosunków o charakterze zawodowym uzasadnia to wymaganie staranności dłużnika na poziomie wyższym od przeciętnego. Przy tym wymaganie takie należy stosować zarówno do umów jednostronnie, jak i dwustronnie profesjonalnych (T. Wiśniewki w: Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania pod red. G. Bieńka, Lexis Nexis 2011). W realiach niniejszej sprawy należy wskazać, że zapytania ofertowe w istocie doprowadziły do zmiany pierwotnej specyfikacji istotnych warunków zamówienia (k. 71), ale zmiana ta nie obejmowała ceny usług pralniczych. Ponadto brak wykorzystania opisanego wyżej trybu przez apelującego, w istocie nie pozwala dopuszczenie dowodu z oświadczeń złożonych w 2017 roku przez innych uczestników opisanego wyżej postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na okoliczność interpretowania specyfikacji istotnych warunków zamówienia w zakresie ceny

usługi. Z tych względów postanowieniem wydanym podczas rozprawy w dniu 8 września 2017 roku Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe powoda w tym zakresie zawarte w piśmie procesowym z dnia 12 sierpnia 2017 roku.

W świetle brzmienia § 3 umowy o wykonywanie usług pralniczych z dnia 9 lipca 2010 roku, należy uznać, że strony uzgodniły jednostkową cenę za wypranie kilograma białej szpitalnej odrębnie dla dwóch rodzajów tej białej. Umowa w żadnej mierze nie wprowadza minimalnych limitów miesięcznych, które pozwany Instytut miał przekazywać powodowej Spółce celem wykonania usługi. Skarżący bezzasadnie wywodzi, że strona pozwana zleciła powodowi usługi pralnicze obejmujące "co najmniej 52.300 kg (52,3 tony) białej średnio miesięcznie". Wynikająca z umowy wysokość wynagrodzenia powoda nie była ustalana na podstawie stawki ryczałtowej odpowiadającej wynagrodzeniu należnemu za wypranie miesięcznie 52,3 tony białej, a było określone jako iloczyn kilogramów wypranej białej i ich ceny. Analizując treść Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia oraz załączników do tych warunków nie sposób wywodzić, że został wprowadzony minimalny próg ilości białej, którą Instytut w każdym miesiącu winien przekazać powodowi celem wykonania usługi. Jak wskazano wcześniej, tej treści umowy powód, jako dzierżawca pralni Instytutu Centrum (...) w Ł. zawierał z innymi podmiotami, które zlecały mu wykonanie usług pralniczych i te umowy w swej treści (bez odwoływania się do innych dokumentów) zawierały jednoznaczne limity miesięczne. Gdyby zatem zamiarem stron było uiszczenie wynagrodzenia za wypranie 52,3 tony białej miesięcznie, to postanowienie regulujące wynagrodzenie apelującego zostałyby ustalone odmiennie. Nie sposób traktować szacunkowych wyliczeń ilości brudnej białej za ostatni rok wskazanych w załącznikach do Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia za postanowienia umowne. Przedmiotowe szacunkowe dane zamawiający musiał przedstawić z uwagi na brzmienie art. 32 ust. 1 i art. 34 Prawa zamówień publicznych, który wskazuje, że podstawą określenia szacunkowej wartości zamówienia jest całkowite szacunkowe wynagrodzenie wykonawcy bez VAT ustalone przez zamawiającego z należytą starannością. Istnieją dwa sposoby obliczania wartości zamówień na usługi powtarzające się okresowo. Pierwszy z nich przewiduje uwzględnienie zamówień udzielonych w terminie poprzednich 12 miesięcy lub w poprzednim roku budżetowym, z uwzględnieniem zmian ilościowych zamawianych usług lub dostaw oraz prognozowanego na dany rok średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem. Zamawiający oblicza więc szacunkową wartość na podstawie zamówień udzielonych w ostatnim roku lub roku budżetowym z zastosowaniem waloryzacji. Drugą możliwością jest wzięcie pod uwagę zamówień, których zamawiający dopiero zamierza udzielić w terminie 12 miesięcy następujących po pierwszej usłudze lub dostawie. Oblicza więc wartość zamówienia na podstawie przewidywanej wielkości zamówienia w ciągu roku. W odniesieniu do zamówienia będącego podstawą zawarcia umowy o usługi pralnicze z dnia 9 lipca 2010 roku Instytut Centrum (...) przyjął pierwsze rozwiązanie, ale to nie oznacza, że szacunkowa wartość usług pralniczych za rok poprzedzający zawarcie przez strony umowy w jakikolwiek wpływała na sposób określenia ceny usługi wynikający jednoznacznie z § 3 umowy. W tym miejscu należy dodatkowo podkreślić, że umowa stron miała obowiązywać do 11 lipca 2020 roku, a tym samym była umową długoterminową. Oczywistym jest, że pozwany Instytut w perspektywie wieloletniej nie mógł gwarantować zapewnienia wskazywanej przez powoda miesięcznej ilości brudnej białej. Faktem jest, że w trakcie obowiązywania umowy nastąpiło zamknięcie kilku oddziałów Instytutu i już ta okoliczność wpływała wprost na zmniejszenie ilości białej szpitalnej. Podkreślić także należy, że powód jako wykonawca był zobowiązany we własnym zakresie do uzupełniania zużytej białej jednak z tego obowiązku nie wywiązywał się. Także zmiany technologiczne doprowadziły do zastępowania wielorazowej białej, białą jednorazową na co zwrócił uwagę w swych zeznaniach świadek A. W. (k. 672v.). W istocie zatem, realizacja umowy na warunkach wskazywanych przez powoda, w perspektywie wieloletniej, prowadziłaby do oczywistej szkody po stronie pozwanego Instytutu, albowiem zapłata zostałaby faktycznie oderwana od realnie wykonanej usługi.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika także ustalenie, że apelujący w istocie nie wykazał powstania szkody. Nie budzi bowiem wątpliwości, że na podstawie umowy dzierżawy pralni powód mógł wykonywać usługi na rzecz innych podmiotów, co realizował w znacznym zakresie. Tym samym skoro ilość dostarczanej przez stronę pozwaną białej była zdaniem powoda zbyt mała, to mógł on wykorzystywać pralnię do realizowania usług na rzecz osób trzecich, co generowało dochody. Po drugie ponoszone przez powoda nakłady na obiekt pralni, były jednym z kryteriów wyboru oferty Spółki (...), a nadto przedmiotowe nakłady w części miały być finansowane z dotacji unijnych. W istocie zatem nie sposób przyjąć, że szkoda powoda miałaby wynikać w każdym miesiącu z różnicy pomiędzy rzekomo ustalonym

limitem 52,3 tony bielizny, a faktycznie wykonaną usługą. Taki miesięczny limit nigdy bowiem nie został ustalony przez strony, a jedyne podstawy określenia ceny usługi wynikają z § 3 umowy z dnia 9 lipca 2010 roku.

Przechodząc do zarzutu naruszenia prawa materialnego to jest art. 65 § 1 i § 2 k.c. polegającego na niewłaściwej interpretacji przez Sąd I instancji oświadczeń woli stron w zakresie ustalenia ceny usługi w umowie z dnia 9 lipca 2010 roku nie sposób nie dostrzec wcześniejszych rozważań z których wynika, że strony nie uzgadniały jakiegokolwiek miesięcznego limitu brudnej bielizny, który miał stanowić podstawę ustalenia wynagrodzenia powoda. W literaturze i orzecznictwie podkreśla się, że kryteria interpretacji oświadczeń woli określone w art. 65 § 1 i 2 k.c. pozostają w zgodzie z koncepcjami obiektywizującymi, które akcentują taki sposób rozumienia treści oświadczeń woli jaki może być zrekonstruowany na podstawie zewnętrznych, weryfikowalnych reguł znaczeniowych związanych z kontekstem w jakim dochodzi do złożenia oświadczenia woli. Nie przeczy temu stwierdzeniu dyrektywa interpretacyjna odnosząca się do umów (§ 2), ponieważ rekonstrukcja zgodnego zamiaru stron oraz celu umowy również powinna dokonywać się na podstawie kryteriów weryfikowalnych, o znaczeniu zrozumiałym co najmniej dla drugiej strony, tj. kontrahenta z którym zawierana jest umowa. Powszechnie przyjęte jest stanowisko, zgodnie z którym reguły interpretacyjne zawarte w art. 65 k.c. nakierowane są jednocześnie na ochronę dwóch istotnych zasad: z jednej strony zasady pewności obrotu związanej silnie ze wzajemnym zaufaniem uczestników stosunków prawnych, z drugiej z zasadą autonomii woli. Wartości te mogą pozostawać ze sobą w konflikcie w konkretnych sytuacjach, stąd koncepcja art. 65 k.c. oparta jest na poszukiwaniu właściwego punktu równowagi pomiędzy podejściem obiektywistycznym a subiektywnym i unikaniu zarazem rozwiązania, w którym bezwzględny prymat zostałby przyznany jednej z wchodzących w grę wartości (woli lub zaufania). Odnosząc się zatem do przywołanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 65 k.c. uznać należy, że jest on całkowicie bezzasadny, gdyż wbrew twierdzeniom skarżącego, strony nie zastrzegły w umowie jakiegokolwiek miesięcznego limitu usług, a wręcz przeciwnie wskazały jedynie ceny jednostkowe za kilogram wypranej bielizny szpitalnej. Okoliczność ta jest bezsporna i obiektywnie wynika z treści Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, co do których strona powodowa przed podpisaniem umowy nie miała jakichkolwiek zastrzeżeń. Wynikające z art. 65 k.c. dyrektywy wykładni oświadczeń woli mają zastosowanie tylko wówczas, gdy treść oświadczenia woli jest niejasna lub wieloznaczna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r., PKN 474/99, OSN 2001, nr 13, poz. 429), a w realiach niniejszego procesu taka sytuacja nie ma miejsca.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego nastąpiło na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wyrażającą zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Z tych względów na podstawie § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 ze zm. - w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 października 2016 roku), obciążono powoda kosztami zastępstwa procesowego pełnomocnika strony pozwanej w kwocie 8.100 złotych. Sąd Apelacyjny tym samym nie uwzględnił wniosku pełnomocnika Instytutu Centrum (...) w Ł. o przyznanie wynagrodzenia w wysokości potrójnej stawki minimalnej (k. 758) uznając, że czynności podejmowane przez niego w postępowaniu odwoławczym nie odbiegały od standardu, a postępowanie apelacyjne zakończyło się po przeprowadzeniu jednej rozprawy.